

Po długim okresie lekkiej zimy, bez mrozów i śniegu, przyszła normalna w naszym klimacie prawdziwa mroźna, a teraz też i śnieżna zima. Aura taka wyjątkowo źle wpływa na zdrowie kotów, które już w ostatniej dekadzie stycznia ruszają w plener w celach towarzysko rozrodczych. Koty spędzają wtedy długie godziny poza domem zdarza się im często przemarznąć przy dużych mrozach i przy sporej wilgotności za zewnątrz ulegają też bardzo szkodliwemu dla nich zawilgoceniu. Taki stan rzeczy doprowadza je bardzo często do chorób z wychłodzenia.

Koty chorują często na infekcje wynikające z obniżenia ich odporności. Bywają to zwykle przeziębienia, ale i wirusowe schorzenia zakaźne, które aktywizuje obniżona przy wychłodzeniu odporność. Chory kot powinien trafić do lekarza. Bywa, że nabyta w tym czasie infekcja trwa przewlekłe przez całą wiosnę do lata, a niekiedy kończy się śmiercią zwierzęcia. Koty samodzielnie z trudem wychodzą z wielu infekcji, raczej choroby te przechodzą u nich w stany chroniczne prowadząc do przewlekłego zapalenia spojówek, kataru, zapaleń płuc, w końcu wychudzenia, wyniszczenia i śmierci. Pamiętajmy więc, żeby koty w tym czasie dobrze żywić i jeśli to możliwe starać się ograniczać czas ich pobytu poza domem.

Psy, nad których kontaktami panujemy zwykle dużo lepiej niż nad kocimi wycieczkami, znacznie częściej przebywają na zewnątrz, ponieważ swoje boksy i budy mają poza domem, co daje im lepsze przystosowanie do różnych warunków pogodowych. Pamiętajmy, żeby zawsze miały dostępną nie zamrożoną wodę. Jeśli to możliwe znacznie lepiej żywić je dwa razy dziennie karmą przygotowaną w domu - gotowaną i lekko ciepłą. Do ocieplonej budy dużo lepiej nadaje się słoma niż gąbkowe posłania czy szmaty. Proszę natomiast unikać siana, które silnie utrzymuje wilgoć i ulega "zmieleniu" nie dając ciepła. Szczególnie należy dbać o psy, które mają niezbyt obfitą okrywą włosową, bywa że takie psy tracą zimą ogromną ilość energii z pożywienia na dogrzanie własnego ciała. Sygnałem dla nas, że żywienie naszych psów jest zbyt ubogie energetycznie jest ich chudnięcie zimą. U psów zwykle początek roku to również okres cieczek u suk, wędrowek i ucieczek. Pamiętajmy, aby to ograniczyć uszczelniając boksy i ogrodzenia.